

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Stycznia r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 19 stycznia.

Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: *Orła Białego*: 1 b. m. Senatorowie: Członek Rady Wojennej, Jen.-porucznik, Hr. Gurjew; 3ey klasy *Bezrodny*; i Ober-prokurator 2 Dep. Rząd. Senatu, Szambellan, Rz. R. Stanu *Mitusow*; — S. Stanisława 2 klasy 27 z. m. liczący się w woysku Jen.-major Xżę *Urusow*; — 1 b. m. Radcy Stanu: *Bachtin*; zostający w obowiązku Ober-prokuratora granicznego Dep. Rz. Senatu *Durasow*, i Wice-dyrektor Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości *Weymarn*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły orderów, mianowani kawalerami: orderu S. Stanisława 3 klasy powiatowy pocztmistrz Szawelski Ass. Koll. *Biernikow*; — tegoż orderu 4 klasy, sprawujący obowiązek Mohylewskiego pow. pocztmistrza Ass. Koll. *Charkiewicz*; Radcy Honorowi, powiatowi pocztmistrze: Krzemieniecki *Gładkoy*, Włodzimierski *Grabowski*, Ostrogski *Ułazowski*, Oszmiański *Snarski*, Babinowiecki *Szostak*, Berzenski *Podhajewski*, Radomyński *Kruteń*, Lipowiecki *Degemann*; tudzież Kontrolerowie Gubernialnych pocztowych kantorów: Wileńskiego, 8 kl. *Trofimow*, i Mińskiego 9 kl. *Zajcow*.

— Towarzystwo opatrywania ubogich w ciepłą odzież w Petersburgu. Dobroczynny ten zakład powstał w 1824, po powodzi Petersburkiej i zastawał pod zarządem P. *Wenning*. Matka jego i inne damy miały w nim czynny udział, gdy zaś P. *Wenning*, odjechał do Anglii, niektórzy jego przyjaciele wzięli go w swą opiekę. Dotąd zakład ten zaopatrywał kilka tysięcy ludzi. Ze zdania sprawy towarzystwa daje się widzieć, że CESARZ JMC, w 1831 roku, przysłał mu 1000 rubli; CESARZOWA JEJMOŚĆ w ciągu lat kilku ofiarowała po 500 r., W. XIEŻNA HELENA i innosoby rodziny CESARSKIEJ znajdują się w spisie dobrodziejów. Szlachetna publiczność stolicy czynnie przykłada się do usiłowań towarzystwa. W ciągu przeszłej zimy ogółem 751 ubogich otrzymało ciepłą odzież, której sprawienie kosztowało 6,223 r. 56 kop. pozostało w kasie 25 r. 25 kop.

— *Journal de St. Petersbourg* zbija rozgłoszone w niektórych zagranicznych gazetach wieści, któremi część publiczności mogła być wprowadzoną w błąd, względem rzeczywistej ceny dokonanego ostatniemi czasy spieniężenia naszej ostatniej pożyczki w Amsterdamie. Zawartą ona została wprawdzie po 84 $\frac{1}{2}$, lecz w tym razie, podług przyjętego na giełdzie tameczney zwyczaju, policzano rubel, nie podług rzeczywistej jego wartości, 36 $\frac{1}{2}$ sztywerów, lecz po 40 sztywerów. Stąd wypada, iż porównując ją z rzeczywistą wartością rubla, pożyczka zawartą została, nie po 84 $\frac{1}{2}$, ale po 92 $\frac{60}{100}$, wartości kruszcowej. Rozumie się, iż tu nie wchodzi do rachunku różnica zmiany, gdyż idzie tylko o to, co dają w Hollandyi. (T.P.)

Odessa d. 31 grudnia.

Okręt kupiecki rossyjski, S. *Jan-Wojownik*, należący do PP. *Alfierow* i *Sobolewa*, wypłynawszy z Odessy do Galacu, z ładunkiem skór surowych, rozbił się około Soliny, 12 listopada z. r.. Szyper nazwiskiem *Zagorudniak* utonął; uratowało się tylko 6 maytków. — Znany Archeolog, Rządca miasta Kercz-Jenikola, Rz. R. St. *Stempkowski*, umarł 6 grudnia z. r. w témże mieście. (T.P.)

Warszawa dnia 3 lutego.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL raczył nay-

łaskawiey mianować pod dniem 22 z. m. P. Józefa *Lubowidzkiego*, Radcę Stanu Nadzwyczajnego, Prezesa Banku Polskiego, Kawalerem orderu S. *Anny* klasy 1szej, a P. *Henryka* Hr. *Lubieńskiego*, Vice-Prezesa tegoż Banku, Radcą Stanu Nadzwyczajnym. (G.W.)

PRUSSY.

Berlin dnia 25 stycznia.

Mówią, iż przedstawiono także pomiędzy innemi naszą stolicę, na miejsce kongressu, a to z powodu, że Berlin jest środkowym punktem, między Londynem, Paryżem, Wiedniem i Petersburgiem, a zatem naywłaściwszym miejscem do udzielania wzajemnych układów. Sprawy Holendersko-Belgijska, Portugalska i Turecko-Egiptaska, mają być pomiędzy nayważniejszymi przedmiotami obrad Kongressu.

Za 8 dni ukończone będą telegrafy na linii ztąd do Magdeburga; a nim wiosna nastąpi, będą urządzone na całej linii przez Westfalię aż do Kolonii nad Renem.

Nasze odwodowe woyska rozpuszczone będą po części do domów, równie też landwery; artyllerya zostanie *in statu quo*. Niektóre półki powracają do swoich garnizonów, wyjąwszy pułki Poznańskie 19, 33 i 58, które do siódmego korpusu wcielone zostały. (G.C.)

NIEMCY.

Frankfort nad Menem d. 27 stycznia.

Tutejszy dziennik donosi, że wkrótce zbierze się w tém mieście Europejski Kongress, z pełnomocnych Ministrów złożony.

Z *Tryestu* odebraliśmy bardzo piękny opis wewnętrznego urządzenia Angielskiej fregaty, na którą Król Grecki wraz z Rejencyą wsiądzie w *Brindisi*, dla popłynienia do Grecyi. Królewska sala jadalna na pierwszym piętrze, równie, jak wszystkie inne królewskie pokoje, są kosztownie umeblowane i zwierciadłami wyłożone; w przedpokoju znajduje się pantalion. Do tego przedpokoju dotyczą się apartamenta Hrabiego *Armanberg* i jego rodziny. Na témże piętrze jest jeszcze 12 pokoi, jedne dla officerów, drugie dla służących, w trzech niższych piętrach znajduje się 200 angielskich żołnierzy, i 120 maytków, daley zbrojownia i magazyn żywności, wszędzie panuje naywiększa czystość. Okręt opatrzony jest 48 działami. Jestto naypiękniejszy okręt w marynarce angielskiej.

Darmstadt d. 19 stycznia.

Wniosek Hrabi *Lehrbach*, aby na posiedzenia Izby drugiej pteć piękna miała przystęp, został przyjęty większością 30 głosów przeciw 11. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 22 stycznia.

J. K. W. Xiążę *Feldmarszałek* przejeżdżał dnia wczorayszego przed południem przez *Dordrecht*, udając się z *Hagi* do głównej kwatery.

W kilku tutejszych dziennikach czytamy: „Na szczególniejszą zasługuje wzmiankę w historii oblężenia cytaelli Antwepskiej to, że w liczbie, około 5000 woyska Hollenderskiego, znajdowało się blisko 500 Izraelitów, po większej części z *Amsterdamu*. Nie byli to zastępcy, ale ochotnicy, synowie majątnych rodziców, którzy z czystej miłości ku Królowi i oyczyźnie, weszli w szeregi cytaelli Antwepskiej.” (G.W.)

— Dnia 23 —

Donoszą z *Breskens* pod dniem 19 t. m.: „Bel-

gowie stoją ciągle od strony Assenede i Zelzaete, na granicy naszej, strażę ich w wielu miejscach przekraczają naszą granicę; nie można wiedzieć, czyli to przez niewiedomość lub z umysłu czynią. (G.C.)

— Dnia 24 —

W tutejszych gazetach czytamy: „Odebrano tu znowu depesze z Londynu, które zawierają odpowiedź gabinetu Francuzkiego i Angielskiego, na ostatnie wzajemne propozycje Króla Hollenderskiego. Jest ona teraz przedmiotem ciągłych narad. Dobrze zawiadomione osoby zapewniają, że względem wolności żeglugi na Skaldzie, układ przyszedł już do skutku, a kwestya Luxemburska pozostanie do rozwiązania Konferencji ze Związkiem Niemieckim.” (G.W.)

— Dnia 25 —

Z zamku warownego Lillo wysłano d. 22 t. m. oficera, jako parlamentarza do wojsk Belgijskich w Deal z zapytaniem: w jakim zamiarze te wojska czynią poruszenia, i w jakiej myśli zbliżają się coraz bardziej do zamku Liefkenshoek. Nie dawno przybyły tam wojska, mają być po większej części Walończyki.

Gazeta handlowa zawiera pewną wiadomość, że podane od naszego rządu propozycje, jako odpowiedź na wezwanie Anglii i Francji, nie znalazły u Konferencji względu, i wyraźnie oświadczone naszemu rządowi, iż tylko oddanie zamków i otworzenie Skaldy, może być przyjęte za podstawę do dalszych układów. (G.C.)

Bruxella d. 20 stycznia.

Minister wojny wykazał swego wydziału budżet podług stopy wojennej na 75 milionów fran.

Echo de la Frontière potwierdza wiadomość o cofnięciu głównej kwatery Francuzkiej armii północnej do Compiègne.

Z Antwerpii donoszą pod dniem 21 stycznia, iż od dnia 20 b. m. nie wolno nikomu wchodzić do cytaelli Antwerpskiej. (G.W.)

Niema nadziei, aby stan oblężenia Antwerpii, teraz jeszcze został zniesionym. Wojenny gubernator tamtejszy zapewnił dziś w wieczór, iż jego projekt w tej mierze podany do ministra wojny, został odrzucony.

Wydano rozkazy ze strony Rządu Hollenderskiego do dowódców na Skaldzie, aby okrętowi austriackiemu, który nie dawno przytrzymał i do Antwerpii zwrócono, dozwolono odpłynąć w dół Skaldy na morze.

Załogę w Doel wzmocniono znowu dwoma batalionami 6go pułku Belgijskiej piechoty, drugie dwa bataliony postawiono w Calloo; postawiono tam znowu 4 działa, a tak bateria w Doel osadzona jest 6cią działami.

Szwadrony ruchomej żandarmeryi, stojące w okolicy Cortenburg, otrzymały rozkaz udania się w pochód do Mechlinii, gdzie wcieleni zostaną do 3ciej dywizyi generała Goethals, który główną swoją kwaterę ciągle mieć będzie w Lowanium.

— Dnia 23 —

Następujące poruszenia odbędą się w Belgijskiej armii: „Główna kwatera 1szej dywizyi będzie d. 24 z Diest do Lowanium przeniesioną; wojsko osadzi, oprócz Lowanium, Tirlemont i gminy ku północy od Lowanium do Leodyum leżące. Główna kwatera 2giej dywizyi przejdzie z Herenthals do Lier, a wojsko stać będzie w Dorsele, St. Catharine i Wavre St. Catharine. Główna kwatera 3ciej dywizyi w Bruxelli założoną zostaje; ta dywizya osadzi gminy, na południe od Lowanium do Leodyum leżące, również gminy na drodze do Bruxelli.” (G.C.)

— Dnia 25 —

Courrier Belge donosi, że Poseł Francuzki złożył tutejszemu Ministrowi spraw zagranicznych generałowi Goblet, 3 noty urzędowe, w których rząd Francuzki żąda: 1) 6,000,000 za kosztą kampanii z miesiąca sierpnia 1831 r. 2) 11,000,000 za wyprawę Antwerpską i 3) że tymczasowe utrzymanie jeńców Hollenderskich we Francji pójdzie na rachunek Belgii.

Z Antwerpii donoszą pod dniem wczorajszym: „Inżynierowie i artyllerzyści pilnie zajęci są spiesznym wzmocnieniem twierdzy *La Croix*; postawiono już wiele dział ciężkiego kalibru i dalekonośnych haubic. Spodziewamy się, że twierdza *Frederik-Hendrik* również uzbrojoną zostanie.” (G.W.)

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 10 stycznia.

Nadzwyczajny Poseł, Sir Stratford-Canning, został zaraz po swoim przybyciu II. KK. MM. przedstawiony. Po wysłuchaniu wezwał Król do siebie swego ministra spraw zagranicznych i zaprosił Posłów Austrii, Rosyi i Pruss, tudzież posłanika Portugalskiego, celem udzielenia im propozycji, przez P. Stratford podanych. Poselstwo tego ministra dotyczy spraw Portugalskich. Tenże miał oświadczyć, iż jeżeli Hiszpania nie wyjedna zawieszenia broni między dwoma Xiążętami Braganza, Francya i Anglia wysła wojsko do Portugalii.

— Dnia 12 —

Pełna zgodność, zachowywana pomiędzy Panami Stratford Canning i Rayneval, może być uważaną za najszybszą oznakę ścisłej przyjaźni ich rządów.

Pomimo dekretu, wydanego przez Króla Ferdynanda, w którym oświadcza, iż obemyje wodze rządu, sprawuje Królowa ciągle rządy państwa. Zdrowie Króla zanadto jeszcze osłabione, aby mógł regularnie trudnić się sprawami państwa, pręto Królowa musi go wyręczać. Taki stan rzeczy jeszcze długo potrwać może; przekonano się bowiem, że rady Królowej są niezbędne. (G.C.)

Król *Ferdynand* przyjął wszelkie zmiany teraźniejszej reformy, i przystąpi do zdania hr. *Osalii*, aby Stany w jak najkrótszym czasie zwołane zostały. (G.W.)

T U R C Y A.

Gazeta Powszechna zawiera list następujący z Konstantynopola pod dniem 26 grudnia, obemyjący bliższe szczegóły o bitwie pod *Iconium*: „Panuje tu największy smutek. Sułtan i naród zdaje się być blizkim zupełnego rozwiązania. Nieszczęśliwy ten Monarcha widzi teraz własną zgubę. Nieszczęśliwy wypadek bitwy ostatniej, który pozbawił wolności W. Wezyra, nie pozostawił żadnej obrony dla stolicy. Znajduje się jeszcze około 30,000 milicji, rozproszonych w małej Azji i 10,000 regularnego odwodowego wojska; lecz ich duch nie odpowiada niebezpieczeństwu, i brakuje zdatnego wodza, w którymby można położyć zaufanie. Jeden tylko *Redszyd* Pasza byłby godnym tak krytycznego przedsięwzięcia. Opuścił go dotąd służące mu szczęście, dla przebiegłego przeciwnika. Walczył on jako bohater; widząc nieuchronną klęskę, narażał się na śmierć; lecz i ta mu nie sprzyjała. Mając przewyższającą liczbę wojska, na nieszczęście, nie miał ostrożności, która nigdy biegłego wodza odstępować nie powinna. Dnia 21 chciał wydać stanowczą bitwę nieprzyjacielowi, któryby od razu zakończyła kampanię. W tym celu udał się za *Ibrahimem* w wąwozy *Karamanu*, aby tam napaść na niego. Rozporządzenia jego były prawie następujące: Główny korpus, z 42,000 złożony, po większej części z Albańczyków i 300 ludzi przybojowej gwardyi W. Wezyra, przeznaczone były, pod jego osobistym dowództwem, wykonać główny atak na środek armii Egipskiej, opartej o góry; w tymże czasie Cesarska jazda w dwóch oddziałach po sześć tysięcy ludzi wynoszących, miała zatrudniać skrzydła Egipskie i uderzyć w przywoitym czasie. *Ibrahim* Pasza przewidział zapewne ten manewr, i w tymże czasie, przy pomocy zakrętów gór, ze znacznymi kolumnami wyruszył przeciw skrzydłom W. Wezyra, w środku zaś pozostawił tyle tylko wojska, ile potrzeba było do zakrycia jego poruszeń i zyskania czasu do ich wykonania. Zaledwo stanął na ostatnim punkcie skrzydła Wielkiego Wezyra, gdy nagle wpadł

na jazdę Turecką, rozpędził ją, i wówczas z dwóch stron na samego napadł Wezyra. Nieprzygotowany na tak niespodziany napad i zajęty parciem nieprzyjacielskiego środka, który udało mu się przełamać, zgromadził W. Wezyr na przodce niektóre z najlepszych swych wojsk, aby napadającym kolumnom Egipskim stawić czoło. Ale próżne były wszelkie usiłowania, gdyż większa część artylleryi nie mogła się już rozwinać, a nieprzyjacielskie działa największe czyniły spustoszenia. Nie pozostało zatem nic więcej, tylko aby nieuchronną klęskę Turków, nieprzyjaciela jak najszybciej przypłacić, co też nastąpiło. Po sześciogodzinnej krwawej walce, otrzymali nareszcie Egipcjanie zwycięstwo; strata zwycięzców równała się prawie stracie zwyciężonych. Gdy już Albańczykowie rozproszeni zostali, W. Wezyr otoczony garstką wiernych swojej przybocznej gwardyi, wystawiony był na najszybciej kartaczowy ogień, i odpiął z bagnietem w ręku wszystkie napaści, aż w końcu, ciężkimi okryty ranami, ujęty został.

Egipcjanie użyli wszystkich wysiłków dla utrzymania tego zwycięstwa, które winni są dobrze wyrachowanym planom swego wodza i wybornemu użyciu swych dział; mają jednak także być wycieńczeni, iż gdyby w Azji stojące wojska odwodowe wcześniej przeciwko nim poprowadzone zostały, zmusiłyby ich do bardzo niebezpiecznego odwrotu.

W tak krytycznem położeniu, w radzie Sułtana nie ma ani geniuszu, ani ducha przedsięwzięcia. Lecz Ibrahim Pasza potrzebuje także czasu, dla zebrania się i uporządkowania sił swoich, aby być w stanie nowe rozpocząć działania.

Uwagi godną jest rzeczą, że W. Wezyr, w dzień bitwy, oddał swemu *Kiaja-Bey* insygnia państwa, i mianował go naczelnym dowódcą armii na wypadek gdyby poległ: dowód, iż postanowił zwyciężyć lub umrzeć. Wiele tu rachują na interwencyą Rosyi.

— Taż sama Gazeta donosi z *Wiednia* pod dniem 19 stycznia: „Piszą z *Semlina* do tutejszych handlowych domów, że Egipcjanie posuwają się ku *Smyrnie*, aby otworzyć komunikacyą ze swoją flotą; niektóre nawet listy donoszą, że Ibrahim wkroczył do tego miasta, dodając, że stąd chce się zbliżyć do *Helespontu*, i użyć floty do przewiezienia swych wojsk do Europy, aby je poprowadzić do Stolicy.

Urzędową drogą nie tu jednak jeszcze nie odebrano, prócz wzmiankowanego w przeszłej Gazecie Francuzkiego kuryera z *Konstantynopola*. Publiczność tutejsza zajmuje się wyłącznie interesami Wschodu, i wnioskuje o powikłaniach, jakie stąd nastąpić mogą. Z tém wszystkiem, rząd Rosyjski z dobrą wiarą, bez żadnych osobistych widoków, pragnie zaślaniać Europę od wstrząśnień, jakichby doznać mogła.

— *Dostarczacz Austriacki* pisze z *Konstantynopola* pod d. 8 stycznia: — „Z Azji-Mniejszej nie odebraliśmy dalszych o klęsce armii Tureckiej wiadomości; nie wiemy przeto nic o poruszeniach Ibrahim Paszy ku *Stambulowi*. Tymczasem w d. 2 zgromadziła się wielka rada u Seraskiera, *Chosref* Paszy, na której sam Sułtan przewodniczył. Naradzano się nad pokojem i postanowiono cofnąć *Fetwa* (kлятwę, rzuconą przez Mustę na Ali Paszę i jego syna). Jednym z pierwszych warunków jest, poddanie się Paszy Egiptu prawemu Monarsze, w nagrodę czego otrzyma Ali położony przez niego Paszalik Syrii. Ułożone warunki zawieszone będą Vice-Królowi Egiptu przez byłego Kapudana Paszę *Halil*, który z kilku znakomitszymi urzędnikami tam się udał. Jednocześnie popłynął tamże Rosyjski Jenerał Porucznik *Murawjew* i wojenny okręt Austriacki z pewnymi poleceniami, które przez rząd Angielski będą popierane. Dla zawiadomienia Ibrahim Paszę o tych krokach, wysłano do głównej kwatery Egipskiej Komissarzy Tureckich w towarzystwie Pułkownika *Duhamel*, należącego do orszaku Jenerała *Murawjewa*; nie wątpią o zawrzeć się ma-

jącem zawieszeniu broni. Wiadomość o przedsięwziętych środkach, sprawiła wielkie zadowolenie w stolicy; nienaruszona dotąd spokojność została w lepszym zaufaniu przyszłości utwierdzoną; spodziewają się wkrótce w *Konstantynopolu* powrotu floty, stojącej w *Dardanellach*.

Belgrad d. 15 stycznia.

Wypadki w 4ch powiatach, które się do Serwii przyłączyły, zdają się ważniejsze zapowiadać skutki, niżeli rozumiano. Obawiają się odwetu ze strony Turków; cała przeto Serwia wzięta się do broni. Równie i Bośnia miała wypowiedzieć posłuszeństwo Turcyi i zmusić Turków do opuszczenia tego kraju. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 19 stycznia.

Monitor Algierski donosi z *Algieru* pod dniem 29 grudnia: „Uwagi godną jest odpowiedź, jaką dał Musty i Ulemowie, na prośbę Jenerała *Savary*, o ustąpienie jednego meczetu na kościół Katolicki: „Nasz meczet (wyraża ta odpowiedź) zmieni swój sposób odprawiania nabożeństwa, nie zmieniając bynajmniej swego Pana: gdyż Bóg Chrześcian jest i naszym Bogiem; różnimy się tylko w sposobie oddawania mu czci. Mogliście gwałtem zabrać ten kościół, a nie uczyniliście tego, prosząc o zezwolenie nasze. Uprzejmości tej nigdy nie zapomnimy.“ (G.W.)

— Dnia 21 —

Wczoraj w południe musztrował Król, w towarzystwie *Xiążąt Orleanu i Nemours*, 6ty półk dragonów.

Z Tulonu pod dniem 15 donoszą, że stojąca w tamecznym porcie flotylla, która w dniu 20 do *Morei* odpłynąć miała, dla przewiezienia ztamtąd wojska Francuzkiego, otrzymała przeciwny rozkaz.

Pan *Odillon Barrot* przełożył sprawozdanie względem propozycji, o zaprowadzeniu rozwodów w małżeństwie.

Admirał *Roussin* przybył dnia 13 t. m. do Tulonu, w celu udania się na swoją posadę poselską do *Konstantynopola*; oczekiwał tylko na depesze rządu; po otrzymaniu takowych, wsiadzie na fregatę *Galatę*, i odpłynie na swoje przeznaczenie.

Gazette de France, wyszła dziś, jako w dniu żałobnym po Ludwiku XVI, z żałobnymi brzegami: zapowiada ona: „że jutro nie wyjdzie, wyjąwszy, gdyby Izba Deputowanych bez zastanowienia się odprawiać miała na dniu 21 t. m. narady nad zbrodnią Konwencyi, w takim razie przyrzeka dać sprawozdanie, o tak ważnej rozprawie.“

Wczoraj odprawiła się rada gabinetowa, pod przewodnictwem Króla; pomiędzy wielą ważnymi pytaniami, rozprawiano nad projektem do pokoju, *Hollandyi* przedłożonym; większość uznała projekt Lorda *Palmerstona* za nadto ulegający, i sądziła, iż w żadnym wypadku układać się nie wypada z *Hollandyą*, dopóki nie otworzy *Skaldy* dla handlu *Anglii*, *Francyi* i *Belgii*. Z tém oświadczeniem wyprawiono gońca do Londynu.

Po przyjęciu budżetu w marcu, odroczone będą posiedzenia Izby deputowanych do 5go kwietnia.

Pisma ministerjalne donoszą, że Marszałek *Maison* wyjedzie do *Petersburga* na swoją posadę wtenczas, jak rozpoczęte ważne układy w *Wiedniu*, ukształcone zostaną.

Zabiegi ministerjalne krzyżują się nieustannie. PP. *Decazes*, *Bassano* i *Guilleminot* starają się o prezydenturę rady, którą Marszałek *Soult* ma złożyć; P. *Montalivet* ma znowu wstąpić do Ministerium; P. *Jay* ma otrzymać intendenturę listy cywilnej.

Wczoraj podniosły się znacznie papiery publiczne; podają za przyczynę tego, pomyslny skutek układów, przez Marszałka *Maison* w *Wiedniu* doprowadzony, o czém wczoraj nadeszła wiadomość przez gońca.

Rząd zamierza wysłać nową wyprawę do Madagaskaru, w celu odzyskania dawnych Francuzkich osad: Tamatawe, St. Marie, Marahar i zamku warownego Dauphin.

Piszą z Tulonu: „Gabarra Garonne oczekuje tylko pomyślnego wiatru, dla odpłynienia do Algieru; przewiezie ona jedną kampanią legii cudzoziemskiej pod kapitanem Tonnelli, prawie z samych Włochów złożoną, wyborną mających postawę. Brygi *Foltigeur* i *Loirer* wypłynęły ztąd z innym oddziałem legii cudzoziemskiej, złożonym z Hiszpanów, Niemców i t. d. do Oranu.

— Dnia 22 —

Wczorajszy dzień zeszedł całkiem spokojnie; stronnicy dawnego rządu, zachowali się spokojnie, a Rząd poczynił środki ostrożności; wszystkie kościoły stolicy wewnątrz i zewnątrz strzeżone były przez Agentów policyi; w kościele Stgo Rocha, zgromadziło się blisko 50 osób, z żałobą na kapeluszach, i zdawało się oczekiwać na żałobne nabożeństwo, lecz to nie nastąpiło.

Głoszą tu o nowym składzie ministerium: Marszałek Maison, Hr. Rayneval i P. Dupin mają być głównymi jego członkami. (G.C.)

Gdy Marszałek Soult nie znajdował się wczoraj między Ministrami, witającymi Króla z podróży, rozeszła się wieść, iż z powodu nieporozumienia, jakie zaszło między nim a Marszałkiem Gérard, chce wystąpić z Ministerium.

W dniu jutrzejszym miała Izba Parów odbyć dalsze rozprawy nad prawem stanu obłączenia, lecz z powodu słabości Marszałka Soult, na później odłożone zostały.

Tutejszy Arcy-Biskup, Hrabia Quelen, miał wczoraj prywatne posłuchanie u Królowej i Xiężniczek.

Cywilna Izba kassacyjna, równie jak pierwszy i drugi sąd nadworny, sąd poprawczy, i trybunał handlowy, nie odbywały wczoraj żadnych posiedzeń, gdyż prawo z dnia 19 stycznia 1816 r. nie było jeszcze zniesione; sąd karzący, za przyczynę odłożenia swego posiedzenia, podał nieprzytomność jednego z radców.

— Dnia 23 —

Rada Ministrów zgromadziła się u Marszałka Soult, który dla słabości zdrowia nie wychodzi z pokoju.

Monitor donosi także o klęsce Wielkiego Wezyra pod *Konieh* (*Iconia*) i do wiadomych już szczegółów dodaje następujące: „Oprócz Wielkiego Wezyra, wielu Paszów dostało się w niewolę. 30,000 przed bitwą wynosząca armia Egipska, jak się zdaje, wielkie poniosła straty, i nie jeszcze nie wiadzą o jej poruszeniach na przód; co do armii Otomańskiej, *Mehemed* Pasza w *Ak-Szerh* i *Achmed* Pasza w *Eski-Szerh* zbierają jej szczątki: Porta ze swej strony wysłała wszystkie wojska, jakie tylko mogła do tego przeznaczyć, i Seraskier miał zamiar udania się tamże. Zdaje się, że w tymże czasie Rząd Turecki zamyslał wysłać Ajenta do *Alexandryi*, dla rozpoczęcia układów z *Mehemed-Alim*; zapewniają także, że po bitwie pod *Ikonią*, między W. Wezyrem a *Ibrahimem*-Paszą, rozpoczęły się już w tym względzie pewne układy.“

— Dnia 24 —

Listy odebrane z *Madrytu* pod dniem 14 b. m. zapewniają, że konferencya, którą P. Canning miał z Królem *Ferdynandem*, trwała tylko 5 minut.

Minister spraw zagranicznych wysłał wczoraj gońca do *Konstantynopola*.

Z portu w *Brest* wypłynęła flotta Francuzka, udając się na Archipelag. (G.W.)

Z *Carogrodu* przyszły depezesy do Ministra

marynarki, zawierające te słowa: „W chwili, w której, Hrabio, to pismo otrzymasz, szczęśliwy Egipcjanin osadzi stolicę Tureckiego Państwa.“

Mówią, że w radzie gabinetowej naradzają się nad udzieleniem powszechnej amnestyi, przez Pana Thiers proponowanej.

Wszystkie zbrojne okręty wojenne w naszych portach, mają być w pogotowiu do odpłynienia.

Wczoraj wysłał Minister spraw zagranicznych gońca do *Carogrodu*.

Spuchnienie nogi Marszałka Soult, tak się powiększyło, że mała chirurgiczna operacya potrzebna była.

— Dnia 25 —

Messenger de Chambres dziwi się, że prawo względem zniesienia uroczystości żałobnej 21 stycznia, jeszcze w *Monitorze* ogłoszonym nie zostało. (G.C.)

INDYE WSCHODNIE.

Donoszą z *Kalkutty* pod datą 3go września r. z., że na wyspie *Isle-de-France* wszczęły się groźne rozruchy. Powodem do tego było przybycie Prokuratora Jeneralnego, nadesłanego ze strony Rządu Angielskiego, celem uregulowania stosunków pomiędzy mieszkańcami a ich niewolnikami. Właściciele plantacyi wszyscy z bronią w ręku oparli się instalacji nowego Prokuratora, obawiając się, aby projektowane zmiany, nie pociągęły za sobą zawczesnego wybicia się na wolność Czarnych, co by stało się hasłem zupełnego tychże właścicieli zniszczenia: tą jednomyślnością wymogli na Gubernatorze odesłanie Prokuratora. Czyn ten Rządu ułagodził umysły, przywrócił spokójność, tak, że bieg interesów handlowych, na chwilę przerwany i zagrożony stagnacyą, zwyczajnym na powrót odbywa się trybem. Tenże korespondent dalej donosi, że pomiędzy Jeneralnym Gubernatorem Indyi Wschodnich, Lordem William Bentinck, a Runject Singh Rajahem Lahoni, zawarty został traktat przyjaźni i przymierza, mocą którego dozwoloną została Europejczykom wolna żegluga na rzecze Indus, pod banderą Angielską. W następstwie tego ważnego przywileju, wyznaczoną została przez rzeczonoego Gubernatora Jeneralnego Indyi, kommissya, celem baczenia na *Sutledge*, holdownika tej wielkiej rzeki. Te i tym podobne kroki Rządu Angielskiego, otwierają handlowi W. Brytanii, nowe i obszerne pole. Spodziewać się należy, że obce narody, przyjaźnią z W. Brytanią połączone, korzyść z tego nowego stanu rzeczy nie omieszkają. (G.C.)

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Corrientes d. 24 września.

Dyktator *Paraguay*, Doktor *Francia*, wspominał się od Gubernatora *Ferre*, wydania 600 sztuk broni, zamówionej dla niego z *Buenos-Ayres*, które od 9 miesięcy zatrzymują w *Corrientes*; żądał zarazem odstąpienia części terytorium, 30 mil obwodu mającego. Tym i rozmaitym żądaniom towarzyszą kroki nieprzyjacielskie: gdyż *Francia* rozkazał, aby zabrano wszystkich pracujących na wyspie *Japa* do *Corrientes* należącey. Doktor *Francia* powziął ochotę do wojny. Z przyczyny zaczepki tego osobliwego człowieka, Gubernator *Ferre* wysłał 400 ludzi pod dowództwem biegłego officera, aby rozproszyć zbrojną misyą Doktora *Francia*, i wydał rozkaz do powszechnego uzbrojenia. Dotąd nie zaszła żadna bitwa, ale i żadna zmiana w groźnych postawach tych dwóch rządów. (G.W.)

Observacye meteorologi- czne.	Czas Obserwacyi.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		W i a t r.		Stan powietrza.	
	d. 27 o 2 wieczor.		27 cal. 10.1 lin.		+ 2 stopni.		Polud.-Zach.		Pochmurno.	
	d. 28 o godz. 7½ rano.		27 — 10.6 —		+ 2 — —		Poludniowy.		Pochmurno.	
	d. 29 — — —		27 — 7.3 —		+ 1½ — —		Poludniowy.		Chmury.	
	d. 30 — — —		27 — 4.3 —		+ 1½ — —		Poludniowy.		Deszcz.	

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 13.

Wilno dnia 30 Stycznia r. s. 1833 roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 stycznia.

Nadzwyczajna czynność panuje w Biórze Dyplomatycznem.

Xiążę *Cumberland* przyjechał we czwartek do miasta, i wczoraj odwiedził Xiącia *Wellingtona* w *Stratfieldsay*, gdzie także był zaproszony margrabia *Salisbury* i inne znakomitsze osoby. Pobyt Xiącia *Cumberland* w *Hastings* był bardzo pomocny jego zdrowiu.

Hrabia *Pozzo di Borgo* odwiedził onegdaj margrabiego *Wellesley*.

Dziennik *Globe* pisze: „Zaledwo wątpić można, że Anglia, Francya i Hiszpania, mają zamiar pewne pojedyncze propozycje przelożyć Portugalii. Dowiadujemy się, że część ludności, najwięcej wpływu mająca, niczego bardziey nie życzy, jak zakończenia tej walki—jakiem bądź pojednaniem. Życzenie to objawiło się szczególniej po wzięciu cytadelli Antwerpskiej, które wystawiono za niewątpliwy powód do wojny powszechnej.

Z katolików obranych zostało do nowego parlamentu w Anglii 5, w Szkocyi żaden, w Irlandyi 29 członków.

Kilku obcych Posłów pracowało wczoraj późno w noc z lordem *Palmerston*. (G.W.)

— Dnia 20 —

Według wiadomości z Brighton, powróci Król po otworzeniu parlamentu, dnia 9 t. m. znówu tamże, z kąd dopiero 21 lutego z całym dworem przeniesie się do Windsor.

Czynność, w naszych dyplomatycznych wydziałach jest teraz tak wielka, że urzędnicy wydziału spraw zagranicznych wczoraj do godziny czwartey pozostać musieli, dla załatwienia nadesłanych depeszów.

Towarzystwo Irlandzkich ochotników w Dublinie, odprawiło w zeszłą sobotę wieczorem swoje posiedzenie.— Imiona wszystkich nowych członków parlamentowych, na nie wezwanych, którzy się tam nie stawili, odczytano z oburzeniem.— O'Connel proponował, aby całą ludność Katolicką Irlandyi, urządzić po wojskowemu, lecz bez broni, aby nie nadwzrężyć praw krajowych, i jedynie w zamiarze osiągnięcia odwołania aktu unii. (G.C.)

— Dnia 22 —

Dziennik *Sun* twierdzi, iż dzień 9 lutego, przeznaczony jest na otwarcie parlamentu, który Król osobiście ma zagaść.

Xiążęta *Cumberland* i *Sussex*, pierwszy raz od dawnego czasu, odwiedzili razem w tych dniach Króla Jmci, którego bardzo to uradowało.

Onegdaj po południu zgromadzili się na konferencyą do ministra *Althorp*, Xiążę *Richmond*, *P. James Graham*, lord *Holland*, i wice-hrabia *Howick*.

Xiążę *Talleyrand* został odwiedzony w sobotę przez hrabię *Grey*.

Dziennik *Sun* donosi z *St. Omer*, że jenerał *Robert Wilson* i margrabia *Douro*, najstarszy syn Xiącia *Wellingtona*, w podróży swojej z *Antwerp*, odwiedzili jenerała *Chassé*, który bardzo był uradowany, widząc syna dawniejszego swego wodza.

W dzienniku *Morning-Herald* czytamy, co następuje: „Względem interessów Portugalskich dowiadujemy się, że Poselstwo lorda *Hervé* nie powiodło się z obudwóch stron; tak *Don Pedro*, jak *Don Miguel* odrzucają pośrednictwo Wielkiej Brytanii, którego warunkiem było, ażeby oba bracia opuścili kraj i złożyli rząd w ręce Rejencyi, któraby w imieniu *Donny Maryi* objęła panowanie. Obie strony gotują się do dalszej walki, aby orężem spór ten rozstrzygnąć. Za rzeczywistość tej wiadomości nie zaręczamy.”

— Dnia 23 —

Dziennik *Times* twierdzi, że kupcy, mający związek z Hollandyą, zapewniają, że w wydziale skarbu w ostatnich dniach ściślejsze postanowiono embargo na okręty Hollenderskie.

Tenże dziennik podaje, jako rzecz niewątpliwą, że Król Jmci osobiście otworzy nowy parlament, lubo dzienniki Torysowskie przeciwnie utrzymują.

Onegdaj o godzinie trzetej rano miasto *Dartford* przez eksplozyą młynu prochowego, zostało w największe zamieszanie wprowadzone, tak, iż o godzinie listey miasto przez wszystkich mieszkańców opuszczone było. Kilka mil naokoło miasta wielkie szkody zrządzone zostały, w bliższych miejscach prawie żadna szyba nie pozostała cała. Eksplozya ta o 10 mil angielskich od *Dartford* dała się uczuć w okolicy. Siedm eksplozyj miało nastąpić jedna po drugiej, przez co wiele sąsiedzkich domów zupełnie zniszczonych zostało. Do godziny 2giej znaleziono już 20 trupów. (G.W.)

ZADANIA DO NAGRÓD.

Ogłoszone przez Prezesa *Iigo* (naukowego) oddziału Wolnego Towarzystwa Gospodarczego Petersburskiego, Hrabie *Alexandra Kuszelewa-Bezborodko*. Czytane na posiedzeniu tegoż Towarzystwa d. 3 grud. 1832 roku. (Dokończ. ob. K. L. N. 8.)

Zadanie VI. W Rosyi, zwłaszcza w odleglejszych prowincjach, są miejsca, gdzie uprawa kartofli nie jest jeszcze upowszechnioną; w innych zaś, a takich najwięcej, rolnicy przestają na sadzeniu ich w ogrodach, bynajmniej nie zajmując niemi pól swoich. Kto więc dowiedzie należytemi świadectwami, że w jego powiecie nie siano dotąd kartofli, kto je pierwszy tam zaprowadzi w 1833 roku, lub kto pierwszy da przykład uprawy na polach, na przestrzeni najmniej 4ch dziesięcin i otrzymawszy z niej średni urodzaj przedstawi najbardziej zaspokajające rozwiązanie niniejszego zadania, ten odbierze w nagrodę złoty medal, wartujący 10 czerwonych zł., pięciu zaś innych spółubiegających się, srebrne medale.

Zadanie VII. Wiadomo jest, jak Ukraina, Małorossya i inne prowincye obfitują w owoce, a z tém wszystkiem sposób wytrąbiania jabłeczniku (cydru), który w obcych krajach, mimo obfitości i taniości win, stanowi znaczną gałąź przemysłu, jest tam nieznanym. Przeto, kto zrobi cydr dobrego gatunku z jabłek lub gruszek, na własnym jego gruncie rosnących, w sadzie zajmującym najmniej pół dziesięciny, i, przestawszy próbę takowego trunku towarzystwu, przyłączy, tak wyrachowanie zysków tego przedsięwzięcia, jako i opis szczegółowy używanego sposobu, za najlepszą odpowiedź odbierze złoty medal wartości 10 czerw. zł., a dalsi współubiegający się otrzymają srebrne medale.

Termin odpowiedzi na zadania V, VI i VII, naznacza się po 1 stycznia 1834 roku.

Zadania VIII. Tu się ponawia zadanie, ogłoszone na rok 1832, tyczące się różnych gałęzi przemysłu rossyjskiego, a mianowicie: 1) przedstawić historyczne badania o zaprowadzeniu, wydoskonaleniu, rozszerzeniu i obecnym stanie Rostowskiego ogrodnictwa, gruntując się na dziejach krajowych lub innych dowodach. 2) Toż o wyrobach srebrnych szmelcowanych w Wołogdzie i Ustingu. 3) Toż o wyrobach safianickich w Torżku i Kazaniu. Za zaspokajające każdego z tych zadań rozwiązanie, przeznacza się medal złoty, wartości 30 czerw. złotych.

Zadanie IX. Nie mnieyby pożytecznem było, dla postępów rolnictwa, zebranie szczegółowych spisów wszystkich leśnych, polnych i łąkowych roślin, z przyrodzenia, lub przez oswojenie, na głównych Rosyi punktach rosnących. Takie botaniczne obrazy posłużyłyby za skazówkę do nowych gałęzi przemysłu wiejskiego.

W programmacie roku zeszłego wskazano 12 takowych punktów. Dwie odpowiedzi, tyczące się Flory Petersburga i Płaskiej-Wyniosłości, zostały otrzymane i uznane za zaspokajające. Pozostałe zadania ponawiają się na rok bieżący i są

następne: 1) Kto przedstawi nayspełniejszy spis wszystkich leśnych, polnych i łąkowych traw, ziół i drzew, z przyrodzenia lub przez przyswojenie rosnących w okolicach Moskwy, z oznaczeniem systematycznych ich nazwisk, otrzyma złoty medal, wartujący 10 czerw. zł.

2) Toż o okolicach Kijowa.

3) Toż o Rydze i jej okolicach.

4) Toż o jakimkolwiek punkcie gubernii Podolskiej, stanowiącym, chociażby słabe, przedłużenie pasma gór Karpackich.

5) Toż o Odessie lub Kiszyniewie.

6) Toż o południowym wybrzeżu Krymskim.

7) Toż o Tyflisie, lub innym punkcie Zakaukaskim.

8) Toż o Astrachaniu.

9) Toż o Orenburgu.

(Termin odpowiedzi po 1 września b. r.).

Zadanie X. To zadanie tyczy się jedynie niewiadomej osoby, która przysłała odpowiedź na zadanie względem Flory Petersburskiej. Taż osoba, jeżeli do nadesłanego spisu i herbarza roślin, które możnaby przyswoić w okolicach Petersburga, przyłączy Ruskie ich nazwiska, i chociażby krótkie opisanie pożytków i sposobu używania każdej z osobna, w czasie niedłuższym nad 6 miesięcy, otrzyma medal złoty, wartujący 30 czerw. złotych.

Zadanie XI. Ażeby zostawić każdemu zupełną swobodę w wyborze przedmiotu, jaki mu się zdawać będzie nayszyteczniejszym i nayskawszym, przeznacza się: za najlepsze dzieło, które, po 1 sierpnia 1833 roku przedstawionem będzie na rozpatrzenie do oddziału naukowego Towarzystwa Gospodarczego Petersburskiego, medal wartości 30 czerw. zł. Do tego konkursu mogą należeć i te dzieła, które Towarzystwu złożone będą na zasadzie wezwania, oddzielnie ogłoszonego przez gazety, w którym przyrzeczono autorom pism, uznanych za godne wydrukowania, 300 exemplarzy tychże.

Odpowiedzi na wszystkie te zadania mogą być pisane w językach: rosyjskim, francuskim lub niemieckim i powinny być przysłane w oznaczonych zakresach do Rady Cesarzowskiego Petersburskiego Wolnego Towarzystwa Gospodarczego (въ Совѣтъ Императорскаго С. Пемербургскаго Вольнаго Экономическаго Общества) bezimienne. Każde dzieło powinno mieć pewne godło, które należy też nadpisać na przyłączonej zapieczętowanej kopercie, zawierającej nazwisko, stan i miejsce pobytu autora. Imiona autorów, otrzymujących nagrody, będą ogłoszone na uroczystym posiedzeniu, a same ich dzieła zostaną wydrukowane nakładem Towarzystwa. Inne pisma spółubiegających się, na żądanie, będą im powrócone. (T.P.)

O g ł o s z e n i a.

1. Rada Miejska Wileńska, na mocy Dodatkowego o handlach Postanowienia, Naysysocey w dniu 14 nowembra 1824 roku utwierdzonego, niniejszém ogłasza: iż z liczby kupców tak Chrześcian, iako Żydów, na rok 1832 w mieście Wilnie do giełd zapisanych, na rok teraźniejszy 1833 z tegoż kupiectwa wypisani zostali, jakoto: z Chrześcian 3ciey gildyi — Józef Szwaykiewicz, Grzegorz Marakuszew, Elisiey Łanin, Kobyłkin Ihumnow, Efim Iwanow, i Anna Kuncowa — z Żydów Chackiel Ayzikowicz Lande, Zelman Wólfowicz Klaczko, Zelman Owsiejowicz Załkind, Wólf Szymelowicz Klaczko, Ieko Nochman Szewelowicz Rabinowicz, Ieko Korol, Jochwed Zetelówna, i Roohla Adelbergowa. O tém więc Rada Miejska Wileńska, przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszając, ostrzega, iż pomienione wyżej osoby nie mają już prawa prowadzić właściwego kupcom handlu, ani też zawierać w in-

teresach handlowych umow. Datt dnia 26 stycznia 1833 roku.

Józef Giec Pr. R. M. W.

Pismowodea Pozlewicz. (116).

1. Sąd taxatorsko Exdywizorski remissą Izby cywilney wileńskiej dnia 23 gbra 1832 roku zakroczoną, na usatysfakcyonowanie wierzycieli zesłego Józefa Zaviszy Sędziego Ziemskiego Pttu Kowień. przeznaczony, w pierwszym terminie po ufundowaniu w majątku Jotayniach w powiecie Upitkim położonym sądów swoich, komportacją na debitorach, i kredytorach do Kancellaryi Powiatowego Upitkiego Sądu na dzień 15 następnego februaryi, a zjazd ostateczny na dzień 15ty maja idącego roku zadeterminował: w jakowym czasie, iżby interessowane strony jawiły się, ninieyszą awizacją zawiadamia. Dnia 17go stycznia 1833 r. Antoni Olechnowicz Prezydent Exdywi. Józef Czerniewski Exdywizor.

Stanisław Montwiłł Sąd Powiat. Wil. Assessor Exdywizor.

Regent Exdywizorski Trockiego powiatowego Sądu Adwokat Ignacy Kopeć. (114).

1. Na ulicy Wileńskiej, przy rynku Sienym, naprzeciw Sgo Jerzego, pod Nrem 853, w Domie JP. Umińskiej, znajdują się rozmaite Nasiona Ogrodowe, świeże i pewne, oraz rozmaitych gatunków Szczepy do sprzedania. (117).

2. Opieka Dworzańska Pttu wileń. podaje do powszechney wiadomości: iż Szynek z Łodównią w domu Romanowicza przy ulicy Bernardyńskiej położony, będzie się oddawał przez publiczną licytacją w jednoroczną arendę od następującego S. Jerskiego terminu; na jaką licytacją, iżby życzący dnia 30go teraźn. mca, a na przetarg dnia 1go nadchodzącego Intego do sali Sądu Powiatowego z dostatecznymi ewikoyami przybyli, przez ninieysze ogłoszenie wzywa. Datt. 1833 stycznia 25 dnia.

Prezydent w Opiece, pełniący urząd Marszałka wileński powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski

Pismowodea Józef Karwowski. (115).

2. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, za przybyciem do tego Sądu dnia 11go teraźniejszego mca grudnia człowiek *Mikotay*, który się powiadał włoczącą niepańską miętającym mieysca urodzenia, rodziny, oyczyny i nazwiska swego, równie pochodzenia, niezapisanym nigdzie w rewizyi, wywiezionym do Rzeczyckiego powiatu przed 7m blisko lat, z Grodzieńskiej gubernii przez Szlachcica Kasztelanica Teodora Niezabitowskiego, mający wieku lat do 25, przymiotów następujących: wzrostu wysokiego, włosów na głowie, brwiach i wąsach światłorasy, a na brodzie jeszcze ich nie ma, twarzy czystey, nosa podługowatego, na końcu nieco zastrzonego, garbatego, oczu błękitnych, na ciele po całym grzbiecie znajdują się żółtawe niejakieś znaki, że pomieniony człowiek utrzymuje się pod strażą w Rzeczyckim mieyskim ostrogu od dnia 11go mca grudnia, i za odbyciem o nim śledztwa, będzie z nim odesłany do tutejszego Powiato-

wego Sądu, dla postąpienia z nim podług praw.
Grudnia 15go dnia 1832 roku.

Assessor Jan Bielecki.

Sekretarz Andrzej Chitun. (108).

z Starżakonni Szyszka Ayzikowa Wdowa matka jej syn Szender Kleymanowie obywateli Wileń., nabyli wr. przeszłym 1832 xbra 14 od obyw. Wileń. Johana Szneydera dom w mieście Wilnie na garbarskiej ulicy pod N. 817 położony; że zaś podstępnie będąc ciż Kleymanowie oszukani w nabyciu tegoż domu, a co

więcey wydaniem dwóch dokumentow, to jest: jednego na rub. srebr. 200, z terminem dwóma ratami płacić się mających na imie Benderowey, drugi na rub. srebr. 100, z terminem opłaty za lat trzy na imie Szneydera, jakowe w teyże samey dacie, jak i prawo przedaźne oczęg noszą, jak o tém wszystkiem obszernie jest przez urzędowy manifest opowiedziano. A zatem iżby nikt o te dokumenta w układy nie wchodził, i one nie nabywał, ninieyszém ogłasza się. (102)

(Z odmianną terminow Licytacji.)

z Stosownie do Ukazu Senatskiego 22 junii roku 1814, oddawać się mają z publiczney Licytacji w arendowną dzierżawę na lat sześć, pola i łaki położone w Skarbowych Puszczech: Białowieżskiej, Rudzkiej i Grodzieńskiej, w umieszczającej się przy tém Tabelli oznaczone. — Termina do licytacji przeznaczają się: 23, 24 i 27 a na przetarg 28 następującego miesiąca Lutego — Licytacja odbywać się ma w Izbie Skarbowey Grodzieńskiej, w Sądach Powiatowych: Prużańskim i Brzeskim; do której każdy może przystąpić, składając ewikoyą wyrównyującą trzeciej części rocznego dochodu, z zachowaniem pierwszeństwa właścicielom Skarbowym, których Gromady, zamiast ewikoyi, są odpowiedzialnemi, za opłatą arendowney do Skarbu należności.

Grodzieńskiej Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz Steckiewicz.

N.		Obszerność		Ilość Wozów Siana.	Cena z uprzednich Targów.				
		Pola Uromego.	Sianożęci		Za pola orome.	Za Sianożęcie.	Assygnatami.		
							Rub.	K.	Rub.
	<i>w Powiecie Prużańskim.</i>								
	<i>Białowieżskiej Skarbowey Puszczy.</i>								
	<i>w Leśnych Strażach.</i>								
1	Krukowskiy	—	379	765	840	—	—	—	—
2	Stołpowicki	—	419	693	692	—	—	—	—
3	Okolnicki	—	287	317	387	80	—	—	—
4	Dziadowlański	—	85	180	220	—	—	—	—
5	Podbielski	—	189	461	466	—	—	—	—
6	Narowskiy w uroczysku Podlewkowo	—	60	150	216	—	—	—	—
	W ogóle	—	1419	2566	1821	80	—	—	—
	<i>w Powiecie Brzeskim.</i>								
	<i>Rudzkiej Skarbowey Puszczy.</i>								
	<i>w Leśnych Strażach.</i>								
1	Faustynowskiy	21	2	8	7	20	4	80	
2	Radeszkiy	197	69	74	88	66	17	34	
3	Wierzoholeskiy	672	40	98	113	46	47	54	
4	Lachowiecki	53	18	55	67	27	12	73	
5	Boryowskiy	—	25	31	65	—	—	—	
6	Faustynowskiy w uroczysku Kruzyno	112	7	—	—	—	120	—	
	W ogóle	1055	161	266	341	59	202	41	
	<i>w Powiecie Grodzieńskim.</i>								
	<i>Grodzieńskiej Skarbowey Puszczy.</i>								
	<i>w Mostowskiy Leśney Straży</i>	—	45	70	110	—	—	—	

Grodzieńskiej Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz J. Steckiewicz.

(112)